



Sygn. akt III UK 96/08

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 maja 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 maja 2009 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 lipca 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w S., dalej jako „organ rentowy” decyzją z dnia 22 stycznia 2008 r. odmówił W. Z., dalej jako „wnioskodawca”, przyznania prawa do emerytury, albowiem nie spełnił warunków określonych w art.

27 i 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., dalej jako „ustawa”), tj. nie ukończył 65 lat lub nie został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy.

Wnioskodawca w odwołaniu od powyższej decyzji domagał się jej zmiany i przyznania emerytury od dnia 11 lutego 2004 r. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. P 10/07 przepis odmawiający prawa do emerytury mężczyźnie, który ukończył 60 lat i ma 35 letni staż pracy, jest niezgodny z Konstytucją, a zatem nieważny od dnia jego obowiązywania. W ocenie wnioskodawcy, nie ma przeszkód, aby przyznać mu emeryturę od 11 lutego 2004 r., tj. od dnia, w którym spełnił warunek ukończenia 60 lat życia, a przy tym ma wymagany staż 35 lat pracy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2008 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że wnioskodawca, urodzony 11 lutego 1944 r., w dniu 30 listopada 2007 r. złożył do organu rentowego wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Organ rentowy uznał za udowodniony łączny okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 45 lat 9 miesięcy i 10 dni. W ocenie organu rentowego, wnioskodawca nie wykazał, aby wykonywał zatrudnienie, przez co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych, a także nie wykazał, że jest całkowicie niezdolny do pracy, nie ma też ukończonych 65 lat.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powołane przez wnioskodawcę orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. stwierdza, iż art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w zakresie w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który - odpowiednio jak kobieta, która nabywa to prawo po osiągnięciu wieku 55 lat i co najmniej 30 letniego okresu składkowego i nieskładkowego - osiągnął wiek 60 lat i co najmniej 35 letni okres składkowy i nieskładkowy, jest niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP i jednocześnie Trybunał orzekł, iż w zakresie w nim wskazanym, przepis art. 29 ust. 1 ustawy traci moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. W końcowej części uzasadnienia Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że

wyrok ma charakter zakresowy, co oznacza, że Trybunał nie orzekł o niekonstytucyjności tego, co zostało przez ustawodawcę uregulowane w art. 29 ust. 1 ustawy, stwierdził natomiast niezgodność z Konstytucją treści normatywnej, której w przepisie brakuje. Dlatego też skutkiem niekonstytucyjności przepisu art. 29 ust. 1 ustawy jest zobowiązanie ustawodawcy do stosownej zmiany przepisu w zakresie niezbędnym do realizacji norm konstytucyjnych. Ponadto Trybunał stwierdził, że odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu oznacza, że do tego momentu stan prawny nie ulega zmianie, a więc zachowuje swoją moc dotychczasowa regulacja art. 29 ust. 1 ustawy.

Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw prawnych, aby przyznać wnioskodawcy prawo do emerytury na podstawie dwóch przesłanek, tj. w związku z osiągnięciem wieku 60 lat oraz wykazaniu ponad 35-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Obecnie obowiązująca ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie pozwala na takie rozstrzygnięcie. Sąd orzeka bowiem wyłącznie na podstawie pozytywnego prawa materialnego. Sąd podkreślił, że źródłem powszechnie obowiązującego prawa w myśl art. 87 ust. 1 Konstytucji RP są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe i rozporządzenia. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie jest źródłem prawa, a rolą Trybunału jest jedynie rozstrzygnięcie, czy dany przepis prawny jest zgodny z Konstytucją RP.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że podstawą prawną do przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie tych dwóch przesłanek: wieku 60 lat oraz wykazania ponad 35-letniego okresu składkowego i nieskładkowego może być tylko przepis prawa materialnego zawarty w ustawie. Na dzień wydania zaskarżonej decyzji jak i na datę wyrokowania brak jest takiej regulacji prawnej w ustawie emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok w całości apelacją, w której zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 8 ust 1 oraz art. 33 ust 2 Konstytucji i art. 29 ust 1 pkt. 2 ustawy poprzez jego niezastosowanie w prawidłowym, zgodnym z treścią Konstytucji brzmieniu. Wskazując na powyższe

zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od 11 lutego 2004 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów apelacji. W uzasadnieniu apelacji podniósł, że przepis sprzeczny z Konstytucją jest nieważny i przestaje obowiązywać od początku, od chwili kiedy ta sprzeczność zaistniała. Zdaniem apelującego, przepis taki przestaje obowiązywać od daty wejścia w życie Konstytucja, ponieważ w miejsce tego przepisu wchodzi art. 33 ust 2 Konstytucji. Apelujący podnosił w apelacji, że art. 29 ust. 1 ustawy, po usunięciu postanowień niezgodnych z Konstytucją, stanowi pozytywne prawo, wystarczające do przyznanie apelującemu emerytury od 11 lutego 2004 r., bowiem od tej daty spełnia warunki do jej przyznania na podstawie art. 29 ust. 1 i ust. 2 ustawy po pominięciu nieważnych, bo sprzecznych z konstytucyjnym uregulowaniem przepisów.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 lipca 2008 r. oddalił apelację.

W ocenie Sądu, nie są zasadne zarzuty apelacji, sprowadzające się do wyводу, iż Sąd pierwszej instancji powinien był uwzględnić wyrok Trybunału Konstytucyjnego i ustalić wnioskodawcy prawo do emerytury. Wprawdzie ogłoszenie o niekonstytucyjności konkretnego przepisu ustawy oznacza, że w praktyce sądowej nie może on być nadal stosowany, a w jego miejsce wchodzi zasady ogólne (zob. uzasadnienia do wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 18 grudnia 2002 r. I PKN 668/01 -OSNP z 2004 r. Nr 3, poz. 47 oraz z dnia 24 stycznia 2006 r. I PK 116/05 - OSNP z 2006 r. Nr 23-24,poz. 353), jednakże w sytuacji wnioskodawcy takich zasad ogólnych w porządku prawnym obowiązującym w dacie złożenia wniosku i dacie wydania decyzji nie można się dopatrzeć. Powoływany w apelacji wyrok Trybunału Konstytucyjnego należy do tzw. wyroków zakresowych. Trybunał dostrzegł pominięcie ustawodawcze czyli stan prawny, w którym występuje niezgodny z Konstytucją wąski zakres unormowania -emerytura w warunkach wskazanych w art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy mogła być przyznana wyłącznie kobiecie, z dyskryminującym pominięciem mężczyzny. Z wyroku Trybunatu Konstytucyjnego nie sposób wyprowadzić, zdanie Sądu Apelacyjnego, szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury dla mężczyzn w obniżonym wieku emerytalnym - innych niż to określiła sama ustawa, a tym samym nie można wyprowadzić pozytywnego przepisu o określonej treści. Wyrok

Trybunału Konstytucyjnego, należy traktować jako postulat i zobowiązanie skierowane do prawodawcy o ustawowe uregulowanie problematyki, której wyrok dotyczy, w określonym w tym celu czasie. Sam wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którym określono ustawodawcy termin do uchwalenia przepisu o zasugerowanej w tym wyroku treści, nie może być materialno-prawną podstawą do ustalenia prawa do konkretnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dopiero po uchwaleniu przepisu przez ustawodawcę, określeniu w nim przesłanek, które należy spełnić, aby nabyć prawo do emerytury, i po wejściu tych przepisów w życie, otwiera się dla wnioskodawcy droga do skutecznego ubiegania się o świadczenie emerytalne. Uchylenie domniemania konstytucyjności art. 29 ustawy w zakresie, w jakim nie dotyczy mężczyzn nie oznaczało, że Sąd pierwszej instancji powinien przyznać skarżącemu prawo do emerytury, skoro z obowiązujących przepisów prawa, poza wyraźnym unormowaniem art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy, nie można było wywieść innych przesłanek nabycia prawa do emerytury, które niwelowałyby dyskryminujące mężczyzn różnice w warunkach nabywania prawa do emerytury. Wbrew zarzutom apelacji przepisów tych nie można dopatrzeć się w unormowaniach konstytucyjnych. Art. 32 Konstytucji traktuje o równości wszystkich wobec prawa i zakazuje dyskryminacji, ale co do zakresu i formy zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego odsyła do ustawy - art. 67 ust. 1 Konstytucji. Tym samym w zakresie ustalenia konkretnych przesłanek Konstytucja RP daje ustawodawcy swobodę w kształtowaniu uprawnień z zakresu zabezpieczenia społecznego. Dopiero zmiana art. 29 ust. 1 ustawy, dostosowująca uprawnienia emerytalne mężczyzn do wyroku Trybunału Konstytucyjnego stworzyłaby wnioskodawcy możliwość skutecznego ubiegania się o uprawnienia emerytalne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak należy interpretować treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Należy przyznać rację apelującemu, że przepis uznany za niekonstytucyjny przestaje obowiązywać. W niniejszej sprawie chodzi jednak o inną sytuację, a mianowicie, wyrokiem z dnia 23 października 2007 roku, Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na to, że przepisy regulujące przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku nie są jednakowe dla kobiet i mężczyzn. Zwrócenie uwagi na okoliczność, że w obowiązujących przepisach nie ma uregulowania

konkretnej sytuacji, nie jest przepisem, który należy zastosować. Dopiero po jego uchwaleniu staje się prawem, które stosuje sąd.

Sąd Apelacyjny zważył, że w dacie orzekania nastąpiła zmiana art. 29 ust. 1 ustawy - ustawą z 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (...) (Dz. U. Nr 67, poz. 411). Art. 29 ust.1 pkt 2 ustawy stanowi, że mężczyzna urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., który nie osiągnął wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt I, może przejść na emeryturę - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy. Przepis w tym brzmieniu obowiązuje od dnia 8 maja 2008 r., czyli obowiązywał w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny. Zmiana stanu prawnego nastąpiła wskutek realizacji powołanego przez Sąd pierwszej instancji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. Zważyć jednak należy, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sądy dokonują kontroli decyzji według stanu prawnego z daty jej wydania. Stan prawny obowiązujący w tej dacie, czyli w styczniu 2008 r., nie pozwalał organowi rentowemu na ustalenie wnioskodawcy prawa do emerytury, zatem wyrok wydany przez Sąd pierwszej instancji, którego zadaniem było zbadanie zasadności i legalności wydanej decyzji, jest prawidłowy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku I UK 154/05 stwierdził, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, warunki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy. W postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do tego świadczenia sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącej w chwili jej wydania. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego i podkreślił, że w świetle art. 100 ust. 1 ustawy prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, z zastrzeżeniem ust. 2. Przesłanki do nabycia prawa powinny być oceniane według stanu prawnego istniejącego w dacie złożenia wniosku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 r. II UKN 376/99 OSNP 2001 nr 14 poz. 467). Stan prawny obowiązujący w tej dacie nie pozwalał na ustalenie skarżącemu prawa do emerytury. Zmiana stanu prawnego obowiązująca od 8 maja 2008 r. oznacza, że dopiero kolejny wniosek o emeryturę złożony po tej dacie spowoduje

konieczność zbadania, czy skarżący spełnia wszystkie przesłanki wymienione w art. 29 ustawy. Uwzględnienie jego żądania na skutek zmiany przepisu prowadziłoby do nieuzasadnionej zmiany decyzji, która w dacie jej wydania była prawidłowa, czyli zasadna i zgodna z obowiązującymi przepisami. W świetle dotychczasowych przepisów apelujący nie spełnia warunków do ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zarzuty apelacji o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 8 ust. 2 i 87 ust. 1 oraz art. 33 ust. 2 Konstytucji RP są nieuzasadnione. Art. 8 ust. 2 Konstytucji stanowi, że przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba, że Konstytucja stanowi inaczej. Z kolei z art. 87 ust. 1 Konstytucji wynika, że źródłem powszechnie obowiązującego prawa RP są Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniu apelującego, sam przepis Konstytucji nie może być podstawą do ustalenia prawa do emerytury, skoro nie zawiera on przesłanek, które musi spełnić ubezpieczony, aby takie prawo nabyć. Przesłanki te wynikają z konkretnej ustawy, a przepisy Konstytucji mają zagwarantować jedynie to, aby prawo do nabycia emerytury było równe dla kobiet i mężczyzn. Wejście w życie takiego przepisu w dniu 8 maja 2008 r. gwarantuje nabycie prawa do emerytury mężczyznom, którzy ukończyli 60 lat, i udowodnili 35 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Nie ma więc racji apelujący twierdząc, że w tym przypadku przepis Konstytucji może zastąpić konkretny przepis ustawy, w którym wymieniono przesłanki do nabycia prawa do emerytury.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 i 33 ust. 2 Konstytucji przez ich niezastosowanie oraz art. 29 ust. 1 i 2 ustawy przez ich błędną wykładnię. Wskazując na powyższe podstawy wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji oraz o przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania ewentualnie „o przyznaniu skarżącemu prawa do emerytury od 11 lutego 2004 r. z wyliczeniem jej wysokości” przez organ rentowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

W niniejszej sprawie jest niesporne, że ubezpieczony 30 listopada 2007 r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy, który zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. sygn. akt P 10/07, którego sentencja została ogłoszona dnia 30 października 2007 r. w Dzienniku Ustaw Nr 200, poz. 1445, „ w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który – odpowiednio jak kobieta, która nabywa to prawo po osiągnięciu wieku 55 lat i co najmniej 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego – osiągnął wiek 60 lat i co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy, jest niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie w pkt II wyroku Trybunał orzekł, że przepis wymieniony w części I wyroku, w zakresie w nim wskazanym, traci moc obowiązującą z upływem 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa z dnia 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 67, poz. 411, dalej jako „ustawa zmieniająca”) nadała przepisowi art. 29 ust. 1 ustawy nowe, zgodne z sentencją powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, brzmienie z dniem 8 maja 2008 r. Jest zatem oczywiste, że przepis art. 29 ust. 1 w nowym brzmieniu obowiązywał w dniu orzekania w sprawie prawa do emerytury wnioskodawcy przez Sąd drugiej instancji, tj. w dniu 3 lipca 2008 r., natomiast dzień orzekania przez Sąd pierwszej instancji i dzień wydania zaskarżonej decyzji przypadły na okres od dnia ogłoszenia powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego do dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej.

W niniejszej sprawie jest sporne, czy w sprawie przyznania prawa do emerytury w okolicznościach takich, jak w niniejszej sprawie, stosuje się przepisy takie jak art. 29 ust. 1 ustawy w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku o emeryturę lub dzień wydania decyzji przez organ rentowy, jak twierdzi Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku albo uwzględnia się stan prawny obowiązujący w dniu orzekania przez Sąd drugiej instancji.



Istotnie, Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 23 października 2007 r. sygn. akt P 10/07, podkreślając, że wyrok ma charakter zakresowy, jednocześnie stwierdził, że „odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego w pytaniu prawnym przepisu oznacza także, że do tego momentu stan prawny nie ulega zmianie, a więc zachowuje swoją moc obowiązującą dotychczasowa regulacja z art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wyrok TK określa więc w odniesieniu do stanu normatywnego skutki na przyszłość i nie może być podstawą do kwestionowania wcześniej zapadłych rozstrzygnięć (zob. wyroki TK: z 18 maja 2004 r., sygn. SK 38/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 45, z 27 października 2004 r., sygn. SK 1/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96).

W związku z tym należy stwierdzić, że po pierwsze – sąd jest związany sentencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego, nie zaś jego uzasadnieniem ( wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2006 r. sygn. akt I PK 116/05 ; OSNP 2006/23-24/353; por. także. wyrok NSA z dnia 8 maja 2007 r. sygn. akt II OSK 699/06, w którym trafnie stwierdzono, że „Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji, sąd związany jest orzeczeniem o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą. Sąd nie jest związany uzasadnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w którym stwierdził zgodność przepisu prawnego aktu normatywnego z ustawą.”), co oznacza, że Sąd Najwyższy i Sądy orzekające w sprawie wnioskodawcy nie są związane w szczególności argumentacją Trybunału, że odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niekonstytucyjny oznacza, że do momentu utraty mocy obowiązującej przepisu art. 29 ust. 1 ustawy stan prawny nie ulega zmianie, w szczególności wyrok ten „nie może być podstawą do kwestionowania wcześniej zapadłych rozstrzygnięć”, po drugie – Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko przyjęte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2007 r. III PK 96/06 ( OSNP 2008 nr 5-6, poz. 61), że „odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP) stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawy z Konstytucją nie stanowi przeszkody do uznania przez sąd, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od jego uchwalenia.” W konsekwencji należy przyjąć, że stan prawny w zakresie prawa do emerytury mężczyzn urodzonych przed dniem 1

stycznia 1949 r. zmienił się z dniem ogłoszenia wyroku TK, tj. z dniem 30 października 2007 r. w ten między innymi sposób, że z dniem tym ustało domniemanie konstytucyjności przepisu art. 29 ust. 1 ustawy, a w rezultacie sądy orzekające w sprawie takiej jak sprawa ubezpieczonego powinny uczynić wszystko, co leży w zakresie ich kompetencji, aby przywrócić stan zgodny z Konstytucją.

W okolicznościach niniejszej sprawy jest nadto bezsporne, że w niniejszej sprawie stan prawny istniejący w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny nie uległ zmianie bezpośrednio wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego, lecz w wyniku zmiany brzmienia art. 29 ust. 1 ustawy w drodze jego ustawowej nowelizacji. W konsekwencji rozważanie czasowych następstw powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego w kontekście oceny, czy jego rezultatem była zmiana stanu prawnego w dacie orzekania przez Sąd drugiej instancji nie jest konieczne i uzasadnione.

W rozpoznawanej sprawie jest natomiast sporne, czy Sąd drugiej instancji orzekając w stanie prawnym zmienionym ustawą wykonującą wyrok Trybunału Konstytucyjnego i doprowadzającą do stanu zgodnego z Konstytucją, ma obowiązek uwzględniać stan prawny obowiązujący w dniu złożenia wniosku o emeryturę lub w dniu wydania zaskarżonej decyzji. Sąd Apelacyjny jest zdania, że mimo iż orzekał w stanie prawnym zmienionym ustawą z dnia 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 67, poz. 411), to był obowiązany do rozstrzygnięcia sprawy na podstawie przepisu art. 29 ust. 1 ustawy w brzmieniu uznanym przez Trybunał za sprzeczne z Konstytucją, ponieważ według Sądu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd stosuje przepisy obowiązujące w dniu złożenia wniosku (30 listopada 2007 r.) lub w dniu wydania zaskarżonej decyzji (22 stycznia 2008 r.), a w tych datach na mocy uzasadnienia pkt II wyroku Trybunału Konstytucyjnego, obowiązywał dotychczasowy stan prawny, tj. przepis art. 29 ust. 1 w dotychczasowym brzmieniu, a zatem nie było podstaw prawnych do ustalenia prawa do emerytury mężczyźnie, który osiągnął wiek 60 lat i wykazał 35-letni okres składkowy i nieskładkowy.

Pogląd ten nie jest trafny. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r. sygn. akt III UK 25/07 w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd ocenia legalność decyzji rentowej według stanu rzeczy w chwili jej

wydania. W uzasadnionych jednakże sytuacjach, kiedy przesłanka prawa do renty dotycząca wymaganego stażu ubezpieczeniowego spełni się w sposób pewny w dniu wydania zaskarżonej decyzji, sąd może przyznać ubezpieczonemu świadczenie ( art. 316 § 1 k.p.c.) ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r. II UKN 12/01;OSNP 2003 nr 22, poz. 549). W związku z tym nawet gdyby uznać, że organ rentowy jest obowiązany do ścisłego i bezwzględnego przestrzegania przepisu art. 29 ust. 1 ustawy, który w dniu rozstrzygnięcia sprawy ubezpieczonego nie stwarzał – zgodnie z jego brzmieniem – podstaw do przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury, to ograniczenie takie nie dotyczy sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, który – rozpoznając sprawę taką jak sprawa ubezpieczonego po dniu ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego jego niekonstytucyjność jest obowiązany do podejmowania wszelkich, leżących w jego kompetencji, środków mających na celu przywrócenie stanu zgodnego z konstytucją, czyli zapewnienie osobom znajdującym się w takiej jak skarżący sytuacji materialnoprawnej i procesowej, niedyskryminacyjnego traktowania w zakresie ustalania prawa do emerytury. Należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że przepisy Konstytucji nie mogą stanowić podstawy prawnej ustalenia ubezpieczonemu prawa do emerytury. Należy jednak wskazać, że z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego i treści nowego przepisu art. 29 ust. 1 ustawy, który był znany Sądowi Apelacyjnemu w dniu orzekania, wynika jednoznacznie, że to Trybunał Konstytucyjny w sentencji orzeczenia sformułował przesłanki niedyskryminacyjnego ustalania prawa do emerytury mężczyznom , a mianowicie osiągnięcie wieku 60 lat i wykazanie 35-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, ustawodawca nie dysponował w tym zakresie „swobodą w kształtowaniu uprawnień z zakresu ubezpieczenia społecznego”, nawet gdy się uwzględni specyfikę tzw. wyroku zakresowego Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ te przesłanki wymienione w sentencji wyroku Trybunału zostały wprowadzone ustawą nowelizującą wprost do treści art. 29 ust. 1 ustawy. Z uzasadnienia decyzji organu rentowego i zapadłych w sprawie orzeczeń Sądów obu instancji zdaje się wynikać, że ubezpieczony spełnił powyższe przesłanki w dniu złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury, co Sądy powinny były wziąć pod rozwagę przy rozpoznaniu sprawy, stosując zgodną z

Konstytucja wykładnię art. 29 ust. 1 w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego do dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej lub , co odnosi się do Sądu drugiej instancji, stosując wprost przepis art. 29 ust. 1 w nowym brzmieniu obowiązującym w dniu wydania przez ten Sąd zaskarżonego niniejsza skarga kasacyjną wyroku.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.